

# Śmieci bez tajemnic dla dzieci

**Trzy gry komputerowe, film z elementami trójwymiarowymi i ścieżka edukacyjna na zrehabilitowane składowisko śmieci to główne atrakcje powstającego Centrum Edukacji Ekologicznej MPO EcoKid. Placówka ruszy 19 września.**

MARCIN BEHRENDT

Na torunian, którzy tego dnia wybiorą się do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych (ZUOK) na ul. Kociwskiej, przy którym powstało centrum, czeka 1,2 tys. zgniaterek do plastikowych butelek i puszek oraz innych gadżetów promocyjnych. Goście będą mogli zobaczyć, jak pracuje zakład i co się

dzieje ze śmieciami odebranymi z naszych domów.

W centrum powstała sala do edukacji ekologicznej, która aktualnie wyposażona jest w pomoce dydaktyczne, sprzęt biurowy oraz w meble. Gotowe jest już malowidło, przy którym będzie można sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie, a informatycy wprowadzają ostatnie poprawki do opracowanych na indywidualne zamówienie Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania trzech gier komputerowych dla młodszych i starszych dzieci. Pierwszą z nich będzie można pobrać ze strony internetowej tej miejskiej spółki. - Gra o sympatycznej nazwie „Segreguj odpady z szopem Sortkiem” polega na segregowaniu w wyznaczonym czasie różnych odpadów wykonanych ze szkła, plastiku, papieru, metalu oraz bioodpadów, zgodnie z zasadami selektywnej zbiórki obowiązującymi w Toruniu - mówi prezes MPO Piotr Rozwadowski. - Prze-

znaczona jest dla uczniów szkół podstawowych, za których pośrednictwem chcemy zachęcać dorosłych do aktywnego i świadomego segregowania odpadów.

Druga gra to interaktywna kolorowanka dla najmłodszych. Zadaniem dzieci będzie pokolorowanie pojemników zgodnie z toruńskim systemem segregowania odpadów. Trzecią są multimedialne 12- lub 24-elementowe puzzle, mające poszerzać wiedzę na temat funkcjonowania ZUOK. Z kolorowanek i puzzli skorzystają odwiedzający centrum. Będą zainstalowane na dostępnych w placówce tabletach. - Obecnie kończy się też montaż filmu z elementami trójwymiarowymi, prezentującego pracę ZUOK - informuje Rozwadowski. - Zdecydowaliśmy się go zamówić, bo ze względu na bezpieczeństwo niemożliwe jest bezpośrednie przyglądanie się pracy zakładu. A zainteresowanie zwiedzaniem ZUOK jest wśród to-

runian naprawdę spore. Film ma więc być wirtualnym spacerem po zakładzie.

Gotowy jest też projekt budowlany ścieżki edukacyjnej na zrehabilitowane składowisko. Lada dzień ruszy montaż tablic oraz rozpoczyna się prace porządkowe wzdłuż ścieżki. O ile pogoda pozwoli, goście, którzy przyjadą do centrum, będą mogli wejść niemal na sam szczyt wysypiska, z którego rozpościera się widok m.in. na stację przeładunkową spalarni śmieci oraz na obecne składowisko. - Ścieżka edukacyjna ma dwa kilometry długości, składa się z 10 tablic edukacyjnych i dwóch gier terenowych - wylicza szef MPO. - Zawarte na nich informacje, schematy i zdjęcia pozwalają zrozumieć zasady i cele współczesnej gospodarki odpadami.

Uruchomienie i wyposażenie nowego centrum będzie kosztowało 396 tys. zł. Większość pieniędzy wyłoży Unia Europejska. ●

## Infomaty czekają



Infomat przy urzędzie miasta

Pięć nowoczesnych urządzeń stało na Starówce. Posłużą głównie turystom poszukującym informacji o atrakcjach, zabytkach i noclegach w Toruniu. Kosztowały 124 tys. zł.

Pierwszy infomat stanął już w lipcu na ul. Przedzamecznej w pobliżu zamku krzyżackiego. W następnych tygodniach kolejne zamontowano przy Dworze Artusa, na skwerze Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej, ul. św. Jakuba przy wylocie na Bulwar Filadelfijski oraz w sąsiedztwie Urzędu Miasta przy ul. Podmurnej. Urządzenia wyświetlają stronę internetową informacji turystycznej, na której można znaleźć niezbędne wskazówki dla gości w naszym mieście. Są m.in. opisy zabytków, adresy instytucji kultury, hoteli, restauracji i sklepów. Jest też przekierowanie na oficjalną miejską witrynę torun.pl. Wkrótce będzie też można skorzystać z aplikacji 3D „Toruń porusza”. ●

## Najciemniej jest pod latarnią w pobliżu magistratu

**OSTRY DYŻUR  
56 664 69 09**

redakcja@torun.agora.pl

**Od dwóch lat Energa bezskutecznie szuka chętnego, który wymieni wadliwe oświetlenie przy Fosie Staromiejskiej. - Dziwię się, że nikt z władz nie zauważa tego problemu, przecież to centrum Torunia, Urząd Miasta jest kawałek dalej - komentują mieszkańcy pobliskich domów.**

MICHAŁ TOKARCZYK

Dwie niesprawne latarnie stoją na rogu ul. Chelmińskiej i Fosi Staromiejskiej, przy teatrze Horzycy.

- Niedawno minął rok, odkąd przestały świecić na dobre. W po-

przednich latach też częściej nie działały, niż się paliły. Słupy są w złym stanie, odpada z nich beton, a metalowe elementy zżera rdza - opowiada Damian Pastewski, mieszkaniec pobliskiej kamienicy.

Jego okna wychodzą na obie feralne latarnie, dlatego postanowił interweniować. Dwa lata temu zgłosił problem Miejskiemu Zarządowi Dróg: - Tam usłyszałem, że to leży w gestii Energi. Elektrycy przyjechali, jednak naprawili oświetlenie bardzo amatorsko - przerzucili między latarniami kabel. Oczywiście nie zadziałało to za długo - mówi Pastewski.

Jesienią 2014 r. nasz czytelnik ponownie zadzwonił do Energi. Tym razem usłyszał, że lampy będą wymieniane na całej długości ulicy, ale trzeba rozpisz przetarg.

Minął rok, a po okolicy nadal trzeba spacerować z latarką.

Według Pastewskiego niedziałające oświetlenie zachęca wandalów do dewastacji kamienic przy Fosie Staromiejskiej. - Zdaję sobie sprawę, że dla wielu może to być błaży problem, ale jeżeli instytucje za to odpowiedzialne nie mogą sobie poradzić z dwiema latarniami, to co dopiero z bardziej skomplikowanymi zadaniami. Dziwię się, że nikt z władz Torunia nie zauważa tego problemu, przecież Urząd Miasta jest kawałek dalej - mówi.

Okazuje się że, Energa od dwóch lat bezskutecznie szuka chętnego, który podjąłby się naprawy latarni: - Dwukrotnie ogłoszaliśmy przetarg na wymianę oświetlenia ulicznego - w 2013 i 2014 r. Żadnego nie udało się rozstrzygnąć z powodu braku ofert, które spełniałyby nasze kryte-

ria - mówi Beata Ostrowska, rzecznik prasowy Energi.

Dodaje jednak, że wkrótce planowany jest kolejny przetarg. Niewykluczone więc, że elektrycy zamontują nowe oświetlenie na Fosie Staromiejskiej jeszcze w tym roku. ●

### KREDYT ZAUFANIA SPŁACONY W TERMINIE

**7 gminom, które w maju dołączyły do trwającego od 2014 roku projektu „Rekultywacja składowisk odpadów w województwie kujawsko-pomorskim na cele przyrodnicze” udało się nadgonić napięty harmonogram prac.** Decyzja Marszałka o włączeniu gmin Inowrocław, Czernikowo, Fabianki, Lipno, Zbójno, Osie i Skępe do kończącego się w październiku projektu była wyrazem wiary w pełne zaangażowanie nowych partnerów. **Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który koordynuje całe przedsięwzięcie i na bieżąco monitoruje postępy, zwraca uwagę na fakt, że te gminy miały najmniej czasu na opracowanie dokumentacji przetargowych w celu wyłonienia wykonawców robót ziemnych i na samą rekultywację, jednak poziom zaangażowania prac wskazuje na terminowe zakończenie.** W wyniku rozszerzenia jedynie tego rodzaju kompleksowego projektu w Polsce całkowita powierzchnia terenów objętych rekultywacją wzrosła do 32,4 ha. Na odzyskanych obszarach powstaną ścieżki edukacyjne dla mieszkańców.

REKLAMA

3322515

# Elektroodpady

www.jestemeko.edu.pl

Na co dzień w naszym nastawionym na konsumpcjonizm społeczeństwie otaczamy się dużą ilością sprzętów zasilanych energią elektryczną. Chcąc poprawić komfort swojego życia stale zwiększamy liczbę sprzętów elektrycznych lub kupujemy gadżety elektroniczne bez wyraźnej potrzeby. Dlatego tak ważny jest problem właściwego zagospodarowania użytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, zapewnienia mu o ile to możliwe „drugiego życia” lub przynajmniej właściwej utylizacji.

Elektroodpady (w skrócie ZSEE) to wszystkie zużyte, zepsute lub przestarzałe i niepotrzebne nam sprzęty elektryczne lub elektroniczne. Zgodnie z Ustawą z dnia 29 lipca 2005 r. o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz.U. z 2005 r. Nr 180, poz. 1495) dzielimy je na 10 grup. Zaliczamy do nich nie tylko urządzenia AGD i sprzęt RTV, ale również sprzęt teleinformatyczny, telekomunikacyjny i oświetleniowy, narzędzia elektryczne, zabawki, sprzęt sportowy, przyrządy medyczne, automaty do wydawania napojów czy bankomaty. Elektroodpady są odpadami niebezpiecznymi. Należy postępować z nimi szczególnie ostrożnie, gdyż w czasie ich rozkładu mogą wydzielają się trujące związki tj. rtęć, brom, azbest, kadm i zatrwać środowisko. W związku z tym elektroodpady nie mogą trafiać do pojemników na odpady komunalne i następnie na wysypisko śmieci. Wymagają zorganizowanego systemu zbiórki oraz właściwego zagospodarowania. Przypomina o tym znak przekreślonego kosza, który producenci zobowiązani są umieszczać na obudowie sprzętu.

Zgodnie z prawem za wyrzucenie elektroodpadu do zwykłego śmietnika grozi kara grzywny do 5 tys. zł. Nie wolno również samodzielnie demontować elementów sprzętów elektrycznych i elektronicznych. Za taki czyn grozi za to kara od 2 tys. do 100 tys.

zł, zarówno dla nieupoważnionych do tego firm jak i osób fizycznych.. Niestety nasze społeczeństwo nie jest świadome jakie zagrożenie dla środowiska stanowi niewłaściwe postępowanie z odpadami niebezpiecznymi i jakie to może mieć konsekwencje. Cały czas obserwujemy się nagminnie wyrzucanie użytych sprzętów do zwykłych śmietników. Wiele z nich ma już zdemontowane nielegalnie elementami, które można sprzedać w skupie złomu. Tymczasem mamy wiele możliwości, by trafiły one do odpowiedniej utylizacji.

Jeśli sprzęt jest sprawny, ale już nam niepotrzebny, możemy sprzedać go w komisje lub oddać potrzebującym. Zaś jeśli sprzęt jest popsuty możemy go oddać do naprawy i dalej użytkować. Jeśli naprawa okaże się niemożliwa lub zbyt kosztowna w punkcie serwisowym możemy bezpłatnie oddać go do recyklingu. Stary sprzęt możemy też bezpłatnie oddać w sklepie gdy kupujemy nowe urządzenie tego samego rodzaju i w takiej samej ilości. Gdy nie kupujemy nowego sprzętu elektroodpad możemy bezpłatnie oddać do punktów zbiórki. Przynajmniej jeden taki punkt musi znajdować się na terenie każdej gminy. Często też zdarza się, że firmy które zajmujące się recyklingiem elektroodpadów zgłaszają się po nie bezpośrednio do mieszkańców. Należy wtedy zwrócić uwagę czy firma ta ma pozwolenie na prowadzenie takiej

działalności. Adres legalnie działających punktów zbiórki elektroodpadów znajdziemy w rejestrze Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (www.rzseie.gios.gov.pl). Sprzęt oddany do punktu zbiórki trafi następnie do zakładów przetwarzających elektroodpady, w których substancje szkodliwe utylizowane, a metale użytkowe są odzyskiwane i wykorzystywane ponownie w produkcji.

Pamiętajmy, że jedynie wspólnymi siłami możemy zadbać o stan środowiska, w którym żyjemy. Dbajmy więc o to, by elektroodpady powstałe w naszych domach trafiły do recyklingu, a nie na zwykłe wysypisko śmieci.



PROGRAM REGIONALNY



WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE



UNIA EUROPEJSKA

RODOBYCZYSTWA

Mój region w Europie

